

w krótkim czasie takowe i racami palnemi nszkodził kilka domów w mieście. — O godzinie 4tej z południa wsiadło wojsko na okręty, o godzinie 6 podniosły kotwice, wyjąwszy bryg Veneto, który pozostał dla nważania stojącego przed Rabat marokańskiego szonera o 6 działach, w dniu 7. Czerwca powrócili szczęśliwie do zatoki Gibraltarskiej. (D. A.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazylija.

Z Rio de Janeiro donoszą pod dniem 26. Kwietnia, że sloop wojenny North Star, mając Lorda Strangford na pokładzie, miał z tamtąd niebawem odptynać. — Między rządem a Izba Deputowanych panuje mocne rozdwojenie. Na zażycie P. Vasconcellos oświadczył Minister C. Pereira, że rząd nie życzył sobie nigdy wojny z Portugaliją, i nie dał swoim dyplomatom w Europie rozkazu, aby się w interesa owego kraju wdawali; raczej w skutek owego dowolnego wdania się, poczynił odmiany i przeniósł wielu urzędników na inne miejsca Cesarz dekretem swoim nakazał, aby wyroki śmierci na niewolników, którzy panów swoich zamordowali, bez przełożenia Monarsze zostały wykonane; Izba Deputowanych naradzała się w interesach bankowych, i przyjęła nowy plan o poczcie i utrzymaniu związków z prowincyjami nadmorskimi przez Packetboty. Dziennik zawiera potwierdzony traktat handlowy z Francją. W odpowiedzi na mowę z Tronu wyraża Izba radość, że Brazylija uwolniona jest od trudności, które byłyby połączone były z przybyciem wojsk portugalskich. W odpowiedzi Cesarza uważamy następujące wyrazy: »Będę się miał za szczęśliwego, jeżeli życzenia Izby zostaną spełnione.« (D.A.)

Hiszpanija.

Gazety paryżkie piszą z Madrytu pod d. 15. Czerwca: Wczoraj przybył nadzwyczajny goniec z Katalonii z depeżami, które natychmiast przełożono Królowi. Hr. Espana donosi, iż mu się udało odkryć i zwiweczyć bliski wybuchnienia spisek na granicy francuskiej. — Niedawno Rada Stanu trudniła się sprawą Biskupa z Oviedo, i potwierdziła wyrok przeciwko Biskupowi przez Radę Kastylijską wydany. Arcybiskup miał się przeciwko temu wyrokowi protestować, i w swoim piśmieniu Votum, oszarżył członków rady, iż należą do wolnych mularzy.

Dziennik *Correo Mercantil* z dnia 10. Czerwca wychodzący w Kadyxie, przypomina, że szyprowie okrętów przybywających do Kadyxu, opatrzeni być muszą listem wierzitelnym hiszpańskiego Konsula tego miejsca, z którego wypłynęli. Hrabia Ofalia jeszcze tu bawi. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Wszyscy Ministrowie znajdowali się w dniu 27. Czerwca na wielkiej noczie, danej w Oberzy Albion przez Dyrektorów kompanii wschodnio-indyjskiej przed odjazdem Hr. Dalhousie, który objąć ma dowództwo wojska w Bengalu.

Xiążę Bernard Sasko-Wejmarcki wrócił w d. 25. do Londynu z podróży na ląd stały.

Xiążę Nortumberlandy tak mocno choruje na podagrę w Dublinie, iż nie może się nie trudnić interesami.

Sir James Scarlet, adwokat Jeneralny został z Peterborough bez opozycyi na Członka Parlamentu wybrany.

Dotąd, pomimo wszelkich przeszkód, okoliczności przy wyborze w Clare zdają się być bardzo pomyslnie dla P. O'Connella.

W Aylesbury postanowiono na publicznem zgromadzeniu, aby reprezentanta parlamentowego z Hrabstwa, Marg. Chandas, znanego ze swego antykatolickiego sposobu myślenia, wybrać bez żadnych kosztów podczas przyszłych wyborów. Ten Margrabia wydawał zawsze na ucztę dla wyborców i połączoną z tą uroczystością 2000 do 3000 f. szt.

Komisyja tunelu Tamizy odebrała od rządu wiadomienie, iż wteraźniejszych okolicznościach nie można zezwolić pod tytułem darowizny lub pożyczki na fundusz potrzebny do ukończenia tego dzieła; wszelako na przyszłym posiedzeniu będzie można tę rzecz skutecznie przełożyć Parlamentowi. Stan tunelu jest wciąż ten sam, liczba tych, którzy go zwiedzają, codziennie się powiększa; Summa 200000 f. s. podpisanej składki weszła, i jeszcze jakaś część onę znajduje się w ręku Dyrektorów. Zdaje się, że gdyby kompanija nowymi funduszami zarządzająca mogła, proponowano jej ukończyć budowę za mniejszą sumę od tej, jabejby potrzeba było podług planu P. Brunel, którego się dotąd trzymano.

Kuryjer Londyński mówi: »Przez Packetbot nadeszły listy z Buenos Ayres, dochodzące do dnia 29. Kwietnia; widzieliśmy ich przeszło dziesięć tak od Anglików jakoteż krajowców, wystawiających kraj zaburzonym, i przewagę wojska w Grudniu pod sprawą Lavelle, jako największe publiczne nieszczęście. Listy te donoszą, że wojsko z Santa Fe, z którym połączyło się wiele Indyjan, podstaąpiło pod Buenos Ayres, gdzie Lavelle musi się odpornie trzymać. Na nieszczęście tak wielkie jest rozjątrzenie obudwóch stron, iż którakolwiek strona zwycięży, trzeba się koniecznie strasznych spodziewać wypadków. Związki ze środkiem kraju są przerwane, i handel zatamowany. —

W mieście ogłoszono prawo wojskowe i wszyscy stali pod bronią.

(G. W.)

Francya.

W d. 26. Czerwca Prezydent i Sekretarze Izby Deputowanych podali Królowi przyjęty projekt do prawa względem dodatkowego kredytu dla Ministerstwa sprawiedliwości, wyjąwszy wiadomą rubrykę 179,000 fr.

Monitor z d. 26. Czerwca umieścił prawo, którym ustąpiony jest miastu Paryż plac giełdowy wraz z gmachami do rządu należącemi.

W d. 27. Czerwca toczyły się w Izbie Deputowanych obrady względem prośb. P. Laborde przy podaniu prośby o systemacie osad przytoczył między innymi to, że w Martynice wzięgu dwóch miesięcy siedem okrętów murzyńskich, wysadziło na ląd 2000 negrów, niewolników. Minister marynarki, P. Hyde de Neuville, odwoływał się do ulepszeń niedawno w systemacie osad zaprowadzonym, i zapewnił, że rząd postanowił czuwać mocno nad przeszkodzeniem haniebnego handlu niewolnikami i ztąd oczekuje od Izby środków do pomnożenia lekkich okrętów.

Drugi obwód Kollegijum wyborczego dwóch Sevres Departamentów w Niort, mianował w d. 23. Czerwca P. Tribert, kandydata liberalistów do Izby Deputowanych. Z pomiędzy 359 głosów miał 213 za sobą.

Ces. Austryjacki Poseł na Dworze Francuzkim Hr. Apponyi przejeżdżał w d. 27. Czerwca wraz z małżonką swoją przez Rouen do Dieppe, gdzie używać będzie tamoctw wód morskich.

Xiążę Rossyjski Dołgoruki umarł w d. 27. Lipca w swoim wiejskiem mieszkaniu w Courbevoys, z powodu cofnienia się podagry.

W d. 21. Czerwca wysiadł na ląd Marszałek Maison, gdzie przed kilką dniami przybył na fregacie Dido, powitany 18 wystrzałami działowymi; w towarzystwie jego znajdują się Generał Durrien, Pułkownik Fabvier, kilku Adjutantów i kilko do Francyi powracających Filhelenów. Dnia następującego dał wielki obiad dla Oficerów sztabu wszystkich znajdujących się w przystani okrętów i później zamysłał wyjechać do Paryża.

Dziennik handlowy mówi: »Papiery publiczne od dwóch dni bardzo dobrze stoją. Przypisują to na nowo projektowi na radzie banku wniezionemu, iżby *disconto* ze czterech na trzy procentu zniżyła. Nie wiemy, czyli wiadomość ta jest gruntowną, lecz pewną jest, że słaba dywidenda tego półrocza musi zniewolić radę bankową do wynalezienia środka, któryby jej kapitałom obiecywał korzystne onych ożycie.«

Izba handlowa Marsylska ogłosiła w d. 22.

Maja następującą telegraficzną depezę Prefekta morskiego Toulouskiego: »Zdaje się, że kilka Algierskich korsarzów widziano przy brzegach Sardynii, a jeden bryg pod Heriskiem wyspami. — Wysłałam okręty dla onych zabrania, i jednę korwetę, aby buchtę Marsylijską zastąpiła. O czem zawiadomisz WPan Izbę handlową.« — Dziennik handlowy dodaje: »A zatem Marsylja jest niejako blokowana. Dowiadujemy się z korespondencyi z Toulonu, że fregata Proserpina i brygi: Fann i Kuryjer, odpłynęły na morze pod Algier, lecz nie tam jest ich najpotrzebniejsza obecność. Kapitan Langier, przybywający ze Smirny, powiada, iż mówił w d. 15. Czerwca pod St. Pierre (w Sardynii) z dowódcą król. bryga Encelade, który mu powiadał, aby się strzegł bryga-galioty, który sądzi być algierskim, a na który nie ważył się uderzyć, ponieważ zdawał się go przewyższać w sile; pokazanie się tego bryga-galioty zatrzymuje w zatoce Palmy Kapitana Peridier i dwa inne okręty francuzkie. Nowsze listy przez Liworno z Algieru utrzymane, gdyby tego nawet pokazanie się korsarzów nie potwierdziło, każą wierzyć, iż to było omyłką, gdy mówiono, że W. Sultan posłał Dejewi Algierskiemu rozkazy, aby Francyi za jakąbądź cenę dał satysfakcyę. Wprawdzie zdaje się, że istotnie przybył Poseł Jego Wysokości do Algieru, ale to jedynie tak, jak do Tunetu, Tripolis i Marokko, aby od Deja żądać kontyngensu przeciwko Rossyjanom. Dej odpowiedział, iż gotów jest dać kontyngens w pewnej liczbie okrętów wojennych, ale do tego trzeba, aby im francuzka eskadra wypłynąć dozwoliła. Poczem Poseł W. Sultana wezwał Francuzkiego dowódcę, lecz, jak się domyśleć można, wezwanie jego było bez skutku.«

(D. A.)

Niemcy.

Na 16tém posiedzeniu Związku Niemieckiego w d. 17. Czerwca oznajmił Przyodający o mianowaniu c. k. Austryjackiego Jenerała Majora Hrabiego Baillet de la Tour na c. k. Pełnomocnika przy Kommissyi wojennej Niemieckiego Związku, w miejscu odwołanego na własną prośbę c. k. Feldmarszałka Lejtanta Barona Langenau.

(G. W.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy dnia 10. Lipca. —

N. Cesarz i Król raczył przez umyślnego Kuryjera udzielić Jego Cesarzowiczowskię Mości, nacelnemu Wodzowi szczęśliwą wiadomość, o poddaniu się twierdzy Sylistryi, w tój właśnie chwili, gdy miano przypuszczać szturm do wylomn. Wzięcie dwóch dowodzących Paszów trzy-

tułajch, 10,000 niewolników, oprócz mieszkańc^{ów}, 220 armat, 80 chorągwi i całej flotyli są otrzymanemi bez wylewu krwi, skutkami tego wielkiego miłosierdzia boskiego.

Wrażenie, zdziałane przez pobicie W. Wezyra, było przyczyną ułatwienia t^{ej} kapitulacji. (K. W.)

Rossyja.

— Z Petersburga d. 18. Czerwca. —

Ukaz Rządzącego Senatu względem ślubów zakonników rzymsko-katolickich i o karach dopuszczonych w klasztorach tego wyznania:

Rządzący Senat słuchał raportu P. Sprawującego obowiązki Główno zarządzającego sprawami duchownemi obcych wyznań, przy którym składając w kopii najwyższej potwierdzonej opinij Rady Państwa, na skutek przełożenia jej, względem ślubów zakonników rzymsko-katolickich, i o karach, dopuszczonych w klasztorach tego wyznania, uprasza Rządzącego Senatu o rozporządzenia ku jej wypełnieniu. W pomienionej kopii najwyższej potwierdzonej opinij Rady Państwa wyrażono: »Rządzący Senat w Departamencie praw i na powszechném zebraniu, rozpatrzywszy przełożenie Sprawującego obowiązki Główno zarządzającego sprawami duchownemi wyznań obcych, względem ślubów zakonników rzymsko-katolickich, i kar, dopuszczonych w klasztorach tego wyznania, wziął pod uwagę: a) że w regulamencie z d. 13. Listopada 1798 r. dla kościołów i klasztorów wyznania rzymsko-katolickiego było postanowiono, ażeby do tak zwanych uroczystych ślubów przyspisać nie pierwój, jak po wejściu nowicjuszo^w w stan ippodyakonów; a podług ustanowień Soboru Trydentskiego, do stanu tego wyświęceni być mogą tylko ci, którzy doszli 22 lat wieku; b) że klasztory nie mają sposobności sami zasięgać godnych wiary wiadomości o przymiotach i stanie ludzi, oświadczających chęć wstępowania do nich, a ztąd często zgromadzenia zasmucione hywają znajdowaniem się w nich ludzi występnych; albowiem z okoliczności sprawy okazuje się, że w klasztorach tych znajdowano niekiedy włóczęgów i zbiegów; c) że srowe kary cielesne, używane w klasztorach rzymsko katolickich na zakonników, zamiast poprawy, wiedą do rozpaczcy, a użycie takowój kary nie tylko nie zgadza się z prawidłami przepisanemi w okazie z d. 22. Czerwca 1798 r., ale też i nie jest zgodne z ustawami kanonicznemi. — Dla tych uwag Rada Państwa opiniją przyjęła postanowić, co nastę-

poje: 1) W przypuszczaniu do tak zwanych ślubów uroczystych, zostających na próbie po klasztorach rzymsko-katolickich, postępować stósownie do regulamentu z d. 13. Listopada 1798 r. to jest: przypuszczać nie pierwój, aż po dojściu 22 lat wieku. 2) Próba, gotujących się do wstąpienia do zakonu, powinna się odbywać najmniej trzy lata, chociażby wstępujący miał i więcej jak 22 lat wieku. 3) Odtąd nadal wszystkie tak zwane śluby uroczyste, czynione przed upływem przepisanych na to lat, uznawać za nieważne. 4) Poświęcający się na zakonnika i życzący wstąpić do klasztoru, obowiązany jest udać się do Zwierzchności Gubernijalnej swój Gubernii po zaświadczeniu, tak o wolnym stanie, jako i o tém, że nie jest ani pod sądem, ani pod śledztwem kryminalném; Zwierzchność Gubernijalna zebrawszy miejscowe dowody, udziela otrzymanych przez siebie wiadomości Zwierzchnictwu zakonu duchownego, dla przedstawienia do Kollegijum rzymsko-katolickiego, wespół z podaną prośbą o przyjęcie do klasztoru i świadectwem o urodzeniu proszącego. Kollegijum zaś obowiązane jest takowe prośby z rezolucyją swą przedstawić do głównego zarządu spraw duchownych wyznań obcych, któremu jedynie zostawia się prawo rozstrzygnięcia, czyli proszący ma być przyjęty do klasztoru. 5) Zwierzchności klasztorów rzymsko katolickich obowiązane są w poprawie i karaniu podwładnych sobie osób, postępować wedle ukazu z d. 22. Czerwca 1798 r., i podług ustaw kanonicznych; a przeto stósownie do opinij konsystorza Wileńskiego, kara cielesna, w tych klasztorach używana, odtąd nazawsze się zabrania. Na autentyczną opinij własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: »Ma być podług tego.« St. Petersburg z d. 27. Marca 1829. — Rozkazał o t^{ej} najwyższej potwierdzonej opinij Rady Państwa, dla należytego podług niej, do kogo należeć będzie, wypełnienia i uwiadomienia, posłać ukazy: do P. Sprawującego obowiązki Główno-zarządzającego sprawami duchownemi obcych wyznań, do Kollegijów duchownych: rzymsko-katolickiego i grecko-unickiego, do wszystkich rządów gubernijalnych i obwodowych, miejsc urzędowych, do Ministrów, wojennych Jenerał-Gubernatorów, wojennych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnemi i do naczelników miast, a do najświetszego rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentów rządzącego Senatu i powszechnych ich zebrań, przesłać uwiadomienia. Dnia 2go Maja 1829 r. (D.P.K.)